

Wojciech Strzyżewski
WSP TK Zielona Góra

HERALDYKA MIAST POGRANICZA ŚLĄSKO-WIELKOPOLSKO-MARCHIJSKIEGO DO KOŃCA XVIII WIEKU

Herby miejskie zawierały w swoich godłach wizerunki specyficzne dla każdego z miast, odnoszące się do ich założycieli i właścicieli, charakterystycznych budowli, położenia naturalnego, gospodarki, nazwy, czy w końcu patronów kościołów. Wymienione typy wizerunków widniały również w herbach miast dawnego pogranicza śląsko-wielkopolsko-brandenburskiego. Ukształtowane począwszy od XIV do XVII wieku herby miast pogranicza nie odbiegały w zakresie tematyki godła i stosowanych barw od herbów innych miast europejskich, zawierały jednak także szereg cech specyficznych wynikających z nadgranicznego położenia. Te specyficzne cechy, między innymi szczególnie częste akcentowanie w wizerunkach godła przynależności państwowej, można było wyodrębnić tylko poddając analizie godła herbowe właśnie w kontekście pogranicznego położenia miast, które reprezentowały.

Współczesne ziemie wchodzące w skład województwa lubuskiego to historyczna Ziemia Lubuska, północna część Śląska, zachodnia Wielkopolska i Dolne Łużyce. W przeszłości wchodziły one w skład różnych organizmów państwowych (Polski, Czech, Brandenburgii, Saksonii). Przez wieki przebiegały przez te ziemie granice. Herby miast wielkopolskich (Międzyrzecza, Bledzewa, Babimostu, Kargowej, Skwierzyny, Wschowy, Wolsztyna i innych) ukształtowane zostały w odmiennej tradycji heraldycznej niż herby miast śląskich (np. Żagania, Zielonej Góry, Głogowa, Bytomia Odrzańskiego i innych) czy marchijskich (np. Gorzowa, Drezdenka, Choszczna, Myśliborza, Kostrzyna). Wśród wszystkich herbów miast pogranicza można było wyodrębnić cechy wspólne odnoszące się zarówno do symboliki godła herbowych, jak i do genezy tego typu znaków. Oprócz cech wspólnych na każdym z badanych obszarów pogranicza odnaleźć można było w heraldyce miejskiej cechy specyficzne, począwszy od sposobów uzyskiwania przez władze miejskie herbów (np. poprzez oficjalne dokumenty herbowe) i wizerunków widniejących w godłach, aż po barwy.

Cechy wspólne herbów miast pogranicza

Herby miejskie opracowane zostały z wykorzystaniem wcześniejszych, najstarszych znaków miejskich, którymi były pieczęcie. Na całym obszarze badanego pogranicza proces heraldyzacji wizerunków napieczętych przebiegał w podobny sposób. Z pieczęci ogólnomiejских przenoszone były w pola tarcz herbowych odpowiednio uproszczone wizerunki¹. Charakterystycznym motywem widniejącym na pieczęciach wielu miast były wizerunki różnych budowli miejskich i właśnie one stanowiły główny element godła herbowych. Czeski heraldyk Jiří Louda twierdził, że jak na pieczęciach królewskich i książęcych przedstawiano podobizny władców, tak na miejskich podobiznę — obraz miasta reprezentowany przez wizerunki charakterystycznych budowli, murów i wież obronnych, bram itp.² Wyobrażenia budowli przeniesione zostały w pola herbowe, stanowiąc jeden z dominujących motywów w herbach miast. Godła herbowe z motywami architektury miejskiej spotkać można w wielu miastach na całym dawnym pograniczu śląsko-wielkopolsko-marchijskim. Wieże i brama widniały w godłach herbowych Międzyrzecza (Wielkopolska), Koźuchowa, Krosna Odrzańskiego, Zielonej Góry (Śląsk), Strzelec Krajeńskich, Recza i Słońska (Nowa Marchia)³.

Podobnie jak występowanie wizerunków architektury miejskiej uznać można za cechę wspólną herbów miast pogranicza, na całym badanym obszarze umieszczane były w godłach miejskich herby dawnych właścicieli miast prywatnych. Herb założyciela i właściciela umieszczony w polu herbu miejskiego symbolizował jego władzę. Motywy heraldyki rycerskiej i szlacheckiej należały — obok wizerunków budowli miejskich i postaci świętych — do najczęściej umieszczanych w godłach, zwłaszcza małych miast prywatnych. Również w przypadku miast zauważyć można charakterystyczną zarówno dla pieczęci jak i herbów stosunkowo dużą zachowawczość⁴. Władze miejskie chciały wykazać, że ich miejscowości pochodzą z jak najdawniejszych czasów i niechętnie były jakimkolwiek zmianom, o ile nie były zobligowane ustawą, edyktem czy po prostu poleceniem właściciela. Stąd w herbach wielu miast np. Sławy, Zaboru (Śląsk), Kargowej (Wielkopolska), Drawna (Nowa Marchia),

¹ Heraldyzacja wizerunków napieczętych polegała na dostosowaniu do reguł heraldycznych, a więc na ich odpowiednim uproszczeniu i nadaniu barw. Z wyjątkiem kilku miast na pograniczu Śląska, którym herb nadał panujący, pozostałe ustalone zostały samodzielnie przez rady miejskie.

² J. Louda, *Znaky evropských měst*, Praha 1995, s. 11-12.

³ Wszystkie wymienione miasta posiadały na wcześniejszych XIII i XIV-wiecznych pieczęciach wizerunki budowli, które w czasach kształtowania się herbu miejskiego wykorzystane zostały jako wzorce ikonograficzne.

⁴ Por. T. Kruszyński, *Właściwości artystyczne polskich monet i pieczęci od czasu renesansu*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1931/1932, t. XIV, s. 11.

widniały herby dawnych właścicieli, mimo iż rodziny, których godła wykorzystano, już od dawna nie władaly tymi miastami.

Nadgraniczne położenie miast na badanym terenie znalazło swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w silnym akcentowaniu przynależności (początkowo terytorialnej, a później państwowej) w godłach herbowych. Symbolikę przynależności państwowej w herbach miejskich można uznać za wspólną cechę wszystkich opisywanych miast. W przypadku miast, które znalazły się w rękach margrabiów brandenburskich, takim wyznacznikiem przynależności był czerwony orzeł brandenburski. Miasta na pograniczu Wielkopolskim umieszczały w swoich herbach wizerunki polskiego Orła Białego, natomiast miasta śląskie — czarnego orła ze srebrną przepaską z herbu Piastów śląskich.

Specyfiką wizerunków napieczętych i ukształtowanych pod ich wpływem herbów miast marchijskich było wyjątkowo częste umieszczanie wyobrażenia orła margrabiów brandenburskich⁵. Prowadzona w Nowej Marchii i Ziemi Torzyskiej intensywna akcja lokacyjna oraz nadania praw brandenburskich istniejącym już miastom znalazły swoje odzwierciedlenie w symbolice wizerunków napieczętych i herbów. Wizerunek czerwonego orła askańskiego znalazł się nie tylko w godłach miast lokowanych przez margrabiów (jak Gorzów Wielkopolski czy Barlinek), ale także w tych, które pod władzą marchijską uzyskały potwierdzenie swego miejskiego charakteru (a więc Kostrzyn, Choszczna, Drezdenka)⁶. Śmierć margrabiego Waldemara w 1319 r. i rok później Henryka II oznaczała faktyczne wymarcie dynastii askańskiej. Wraz z ich śmiercią herby z wizerunkami orła w godłach miejskich przestały reprezentować władców, stając się znakami informującymi o przynależności terytorialnej. W ten sposób orzeł marchijski, który według niemieckich heraldyków był pierwotnie godłem nadanym Askańczykom przez cesarza wraz z tytułem margrabiego, stał się ponownie herbem reprezentującym ów urząd oraz Marchię Brandenburską⁷ (począwszy bowiem od czasu, gdy po raz pierwszy umieszczony został na pieczęciach margrabiów Ottona I

⁵ W XIII i XIV w. pieczęcie z wizerunkiem orła posiadało około siedemnastu miast nowomarchijskich; zob. F. A. V o s s b e r g, *Siegel der Mark Brandenburg*, Berlin 1868.

⁶ Miasta nowomarchijskie stanowiły ważny element polityki integracyjnej prowadzonej na nowo zdobytych ziemiach przez margrabiów (zob. J. W a l a c h o w i c z, *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIV wieku*, Warszawa-Poznań 1980, s. 80).

⁷ P. J. S p e n e r (*Historia Insignium Illustrium seu Operis Heraldici, pars specialis*, ks. 1, cz. XIII, *Francofurti ad Moenum 1717*, s. 78) opisując orła brandenburskiego podał, iż dodany został wraz z tytułem margrabiego do wcześniejszego herbu „gab der demselben zu seinem vorigen Wappen”. Również M. G r i t z n e r (*Landes und Wappenkunde Brandenburgisch-Preussischen Monarchie*, Berlin 1894, s. 22) wywodzi wizerunek orła od dawnego herbu urzędowego (*Amtswappen*) margrabiów.

przed 1184 r. i Ottona II w 1202 r., przez ich następców używany był zamiast herbu rodzinnego)⁸.

Proces kształtowania się herbów miejskich rozpoczął się w Nowej Marchii, podobnie jak w innych krajach środkowoeuropejskich, w połowie XIV wieku, a więc w czasach, gdy dynastia askańska wygasła. Pomimo to na dwóch najstarszych pieczęciach herbowych miast nowomarchijskich, Kostrzyna (1401 rok) i Gorzowa (1444 r.), umieszczone zostały wizerunki orła⁹. Władze innych miast przez stulecia posługiwały się sporządzonymi w XIII i XIV w. pieczęciami z orłem. Zachowanie w herbach miejskich tego godła związane było z faktem, że kolejni margrabiowie z dynastii Wittelsbachów, Luksemburgów i w końcu Hohenzollernów z racji posiadanego tytułu umieszczali tarczę z orłem na swoich pieczęciach jako herb Marchii Brandenburskiej. Zaczął on zatem funkcjonować również na pieczęciach tych władców jako znak terytorialny. Obrazowe przedstawienie funkcjonowania dawnego herbu askańskiego jako terytorialnego zawierała pieczęć Chojny, w której widniała postać króla trzymającego w obu rękach tarczę z orłem. Zgodnie z dawną nazwą miasta (Königsberg) postać króla przedstawiała Ludwika bawarskiego, który od 1323 roku do czasu koronacji na cesarza był margrabią brandenburskim¹⁰.

Tak, jak typowym przedstawieniem reprezentującym początkowo właściciela, a później przynależność państwową w herbach nowomarchijskich był czerwony orzeł, w miastach śląskich znakiem takim był czarny orzeł ze srebrną przepaską na piersi — herb Piastów dolnośląskich. Pojawienie się orła śląskiego w wizerunkach napieczętych związane było (podobnie jak w przypadku miast marchijskich) z akcją lokacyjną prowadzoną w XIII w. przez Piastów śląskich. Książęcy herb widniejący na najstarszych śląskich pieczęciach miejskich z XIII i XIV w. symbolizował realnego założyciela i właściciela. Przywieszona do dokumentu pieczęć, na której oprócz motywów architektury znajdował się herb książęcy, informowała o prawnym statusie miasta. Wraz z

⁸ M. G r i t z n e r, *op. cit.*, s. 22, H. W a l d n e r, *Die ältesten Wappenbilder, Eine internationale Übersicht*, „Herold-Studien”, Berlin 1992, s. 3.

⁹ Pieczęć herbowa Kostrzyna, starsza od opisanej z 1423 r. przez Vossberga, a za nim przez Huppa (zob. F. A. V o s s b e r g, *op. cit.*, O. H u p p, *Die Wappen und Siegel der deutschen Städte, Flecken und Dörfer, Königreich Preussen*, t. I, z. 1, *Ostpreussen, Westpreussen und Brandenburg*, t. 1, z. 2, *Pommern, Posen und Schlesien*, Frankfurt a/Main 1896–1898, reprint 1993, s. 67), przywieszona została do dokumentu z 1401 r.; zob. BLH, Potsdam P.Br. Rep. 37, Saschendorf U. 19; pieczęć herbowa Gorzowa z 1444 r. była używana przez władze przez kilkadziesiąt lat, zob. E. K i t t e l, *Brandenburgische Siegel und Wappen*, [w:] *Festschrift d. Ver. für Gesch. d. Mark Brandenburg zu Feier d. hunderthjhr Bestehens 1837*, Berlin 1937, s. 72; także AP Gorzów Wlkp., dokumenty pergaminowe, sygn. 80.

¹⁰ Pieczęcią z opisanym wizerunkiem władze miasta posługiwały się jeszcze u schyłku XVII w., o czym świadczy odnaleziona przez M. Gumowskiego pieczęć na dokumencie z 1698 r. (zob. M. G u m o w s k i, *Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV w.*, Toruń 1960, s. 53). Herb miasta oparty został na wizerunku pieczęci sekretnej z pocz. XIV w. jedynie z popiersiem króla; przedstawiony po raz pierwszy na tarczy herbowej na pieczęci z pocz. XVIII w.

ukształtowaniem się herbów miejskich barwy ułatwiały zidentyfikowanie widniejącego w godle herbu właściciela.

Zmiana w godłach miejskich semantyki wizerunków reprezentujących pierwotnie Piastów śląskich następowała dwustopniowo. Najpierw tarcza z orłem w godle herbowym miasta położonego w granicach jednego z księstw była znakiem osobistym reprezentującym władcę i jednocześnie funkcjonowała jako herb księstwa, informując o przynależności miasta. Hołdy lenne składane (począwszy od 1327 r.) przez książąt śląskich królom czeskim spowodowały, iż wizerunek orła na pieczęciach miejskich stawał się znakiem terytorialnym. Począwszy od XV w. czarny orzeł z przepaską był umieszczany na pieczęciach królów czeskich i traktowany jako herb całej prowincji. Po 1526 r., gdy Korona Czeska i Śląsk objęte zostały przez Habsburgów, wizerunki orła w godłach miast wskazywały na ich przynależność¹¹.

Na zachodnim pograniczu Wielkopolski miasta przedrozbiorowej Rzeczypospolitej posiadały w swoich herbach znacznie częściej niż w innych regionach kraju wizerunki Orła Białego. Występowały one w różnych konfiguracjach z innymi, tworząc godła herbowe Bledzewa, Kargowej, Międzyrzecza, Babimostu, Nowej Wschowy. W przypadku dwóch pierwszych miast Orzeł Biały przedstawiony został wraz z wizerunkami reprezentującymi ówczesnych właścicieli. Na pieczęciach Bledzewa (z wyjątkiem najstarszej z XVI w., na której umieszczono samego orła) widniał orzeł trzymający w szponach infułę i pastorał jako symbole władzy cystersów nad miastem¹². Pieczęć i herb Kargowej przedstawiały wizerunki Orła Białego z wpisaną na piersi tarczą zawierającą herb założycieli i właścicieli — rodziny Unrugów¹³. W godłach Międzyrzecza i Babimostu Orzeł Biały wkomponowany został w wyobrażenia architektury, w Międzyrzeczu umieszczony był w bramie wjazdowej w otoczeniu wież, w Babimostu ponad wizerunkiem mostu, motywu związanego z nazwą miasta¹⁴. W herbie Nowej Wschowy nadanym na mocy przywileju Władysława IV w 1633 r. widniał biały połuorzeł obok trzech dwubarwnych stref¹⁵.

Na całym badanym obszarze istniały herby miejskie, w których godłach umieszczone zostały wizerunki reprezentujące charakterystyczne elementy krajobrazu naturalnego. Jeszcze przed ustaleniem herbów miejskich wyo-

¹¹ M. K a g a n i e c (*Heraldyka Piastów Śląskich 1146-1707*, Katowice 1992, s. 40) podaje przykład funkcjonowania wizerunku orła z przepaską jako herbu prowincji w wizerunkach napieczętych starostów śląskich mianowanych przez cesarza.

¹² Zob. M. A d a m c z e w s k i, *Gurowscy herbu Wczele a pieczęcie Bledzewa, Kleczewa i Władysławowa*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 1997, t. III (XIV), s. 169-170.

¹³ O. H u p p, *op. cit.*, s. 119.

¹⁴ *Ibidem*, s. 114 i 104.

¹⁵ M. A d a m c z e w s k i, *Heraldyka miast wielkopolskich w świetle dokumentów lokacyjnych (XVII-XVIII w.)*, [w:] *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, t. II, red. J. Matuszewski, Łódź 1995, s. 133.

brażenia o tej tematyce — podobnie jak inne, przyjęte później w godłach — umieszczane były na najstarszych XIII-wiecznych wizerunkach napieczętych. Były one szczególnie ważne, gdyż przedstawienia zawarte w wizerunkach napieczętych zawierały szereg szczegółów, które w nich zostały umieszczone w późniejszych godłach herbowych zgodnie ze stosowanym w heraldyce uproszczeniem wyobrażeń¹⁶. Wśród typów przedstawień stosowanych na pieczęciach wyodrębnić można trzy zasadnicze grupy: pierwsza reprezentująca położenie miast wśród lasów, druga położenie nad wodą i trzecia położenie na wzgórzach i w górach. Wzorce ikonograficzne wykorzystywane przy tworzeniu pieczęci pochodziły przede wszystkim bezpośrednio z natury. Otaczające dawne Choszczno lasy dębowe symbolizowały w wizerunku napieczętym w XIV w. dwie dębowe gałązki¹⁷. Przyjęte jako wizerunki na najstarszych pieczęciach wyobrażenia reprezentujące położenie naturalne występowały z reguły wspólnie z innymi wyobrażeniami, odnoszącymi się np. do właścicieli i założycieli. Do wyjątków należały pieczęcie z wizerunkami „mówiącymi”, na których motywy obrazujące nazwy miast, pochodzące od charakterystycznego położenia, widniały jako jedyne wyobrażenia. Dopiero w czasach nowożytnych, a więc kiedy herb miejski stał się trwałym elementem symboliki miejskiej, wizerunki przede wszystkim drzew i gór umieszczano jako główne bądź jedyne motywy na pieczęciach.

Przedstawianie wyobrażeń charakteryzujących położenie naturalne uzależnione było od umiejscowienia geograficznego miast na badanym terenie. W godłach miast wielkopolskich najczęściej umieszczano wizerunki reprezentujące położenie nad wodą i to zarówno nad rzeką, jak i jeziorem. W herbach nowomarchijskich dominującym typem były wyobrażenia związane z położeniem wśród lasów i pól, rzadziej nad wodą. Na Śląsku, gdzie występowały w godłach zarówno wyobrażenia wody, jak lasów, za specyficzne uznać należy przedstawienia gór i wzgórz.

Zajęcia mieszkańców przedstawiane były z reguły łącznie z wyobrażeniami charakterystycznych elementów krajobrazu naturalnego miast, zgodnie ze ścisłym związkiem między głównymi zajęciami czy rzemiosłami, którymi

¹⁶ Licznych przykładów uproszczeń dostarczają porównania najstarszych pieczęci miejskich z późniejszymi wizerunkami godła herbowych na całym badanym obszarze. Na Śląsku na XIII-wiecznej pieczęci Złotoryi widniały trzy wzgórza porośnięte krzakami i drzewami, w godle herbowym jedynie trzy wzgórza bez roślin (pieczęć Złotoryi na dok. z 1348 r. APWr Rep. 91, sygn. 302). Na pieczęciach Ziębic i Ząbkowic widniały kamienie czy fragmenty skał, w godle Ziębic zamienione zostały na potrójne wzgórza (pieczęć Ziębic na dok. z 1315 r. APWr, Rep. 66, sygn. 62). W przypadku Ząbkowic nie zostały umieszczone w godle (pieczęć Ząbkowic na dok. z 1407 r., APWr, Rep. 84, sygn. 151). W Nowej Marchii na pieczęci Mieszkowic z XIV w. widniały oprócz drzewa także krzewy czy fragmenty innych drzew, w godle tylko pojedyncze drzewo (por. E. K i t t e l, *op. cit.*, s. 73). Na Pomorzu w wizerunku pieczęci Lęborka z XIV w. widoczne było poczwórne skaliste wzgórze, które w godle herbowym zamienione zostało na równinę (M. G u m o w s k i, *op. cit.*, s. 127).

¹⁷ F. A. V o s s b e r g, *Die Siegel...*, I C, nr 9.

zajmowali się mieszczenie, i położeniem naturalnym miast. Zgodnie z tym w herbach miast śląskich umieszczano wyobrażenia związane z górnictwem, natomiast w herbach miast wielkopolskich związane z handlem. Wspólne cechy miały — niezależnie od przynależności państwowej — godła herbowe miast położonych nad Odrą. Powiązania gospodarki miejskiej z rzeką obrazowały wyobrażenia reprezentujące dwa podstawowe zajęcia mieszkańców: rybołówstwo i żeglugę. Podobnie zbliżona była symbolika godeł miast, których podstawę rozwoju gospodarczego stanowiły okoliczne lasy. Zajęcia związane z uprawą ziemi w najstarszych herbach utożsamiane były przede wszystkim z winną latoroślą. Dopiero u schyłku XVIII i w XIX w., gdy niektóre wsie uzyskały status osady, w godłach herbowych umieszczone zostały wizerunki z dawnych pieczęci wiejskich z przedstawieniami narzędzi rolniczych¹⁸.

Cechy specyficzne heraldyki miejskiej w poszczególnych regionach pogranicza

W symbolice herbów miejskich występujących na całym badanym terenie pogranicza można wyodrębnić — oprócz wspólnych motywów — również elementy specyficzne jedynie dla miast śląskich, wielkopolskich i marchijskich lub występujące w dwóch z wymienionych regionów. Wspólna była geneza najstarszych herbów miejskich jako znaków ukształtowanych na podstawie pieczęci. Począwszy od połowy XV wieku na Śląsku, a od XVI wieku także w Wielkopolsce ukształtował się specyficzny zwyczaj uzyskiwania herbów przez miasta na podstawie specjalnych dokumentów. Na mocy takich dokumentów wystawianych przez panujących miasto już istniejące lub nowo lokowane uzyskiwało swój herb. Najstarszy dokument tego rodzaju wśród miast na pograniczu uzyskał od książąt saskich Ernesta i Albrechta w 1475 r. Żagań¹⁹. W następnych stuleciach dokumenty herbowe wystawione zostały dla Głogowa (1490 r.), Otynia (1528 r.), Szprotawy (1597 r.), ponownie dla Żagania (rok 1602), Konotopu (1706 r.) oraz Nowej Soli (1743 r.)²⁰. Miasta wielkopolskie do końca XVIII wieku otrzymały około dwudziestu dokumentów, w których opisane zostały herby miejskie. Wszystkie te dokumenty związane były z lo-

¹⁸ Herby z wizerunkami narzędzi rolniczych posiadały na Śląsku osady: Lipa (XVIII w.), Borzysławice (XIX w.), Włodzienin (XIX w.), Kotłarnia (XIX w.), Wielowieś (XIX w.), Opawica (XIX w.); w Nowej Marchii Lipki Wielkie i Trzemeszno Lubuskie (XIX w.).

¹⁹ APZG, Dokumenty miasta Żagania, sygn. 65.

²⁰ O dokumencie dla Głogowa zob. F. M i n s b e r g, *Geschichte der Stadt und Festung Glogau*, Glogau 1853, t. 1, s. 466; dla Otynia - AP Wrocław, Depozyt miasta Otynia, sygn. 1; dla Szprotawy - J. W u t k e, zob. *Codex diplomaticus Silesiae*, t. XXXI, s. 58-59; dla Żagania - APZG, Dokumenty miasta Żagania, sygn. 144; dla Konotopu - APZG, Dokumenty miasta Konotopu, sygn. 231; dla Nowej Soli - P. B r o n i s c h, *Geschichte von Neusalz a. d. Oder*, Neusalz 1893, s. 137-140.

kacją miasta bądź jej potwierdzeniem²¹. Wśród miast położonych na dawnym pograniczu zachodnim Rzeczypospolitej dokumenty takie uzyskały: Nowa Wschowa (1633 r.), Rawicz (1638 r.), Rakoniewice (1662 r.), Rostarzewo (1752 r.) oraz Nowy Tomyśl (1786 r.)²².

Duża aktywność margrabiów w kwestii nadań pieczęci i herbów miastom Prus Książęcych ostro kontrastowała z brakiem zainteresowania herbami miast marchijskich. Pomimo że margrabiowie brandenburscy wystawiali dokumenty dla miast w innych częściach swojego państwa, miasta marchijskie nie otrzymały ani jednego. Analizując godła nadanych przez władców Prus herbów miejskich, można dojść do wniosku, że margrabiowie z linii Hohenzollernów starali się również za pomocą godeł herbowych podkreślić swoją pozycję w Prusach. W godłach wszystkich pieczęci i herbów oficjalnie przez nich nadanych umieszczone zostały motywy związane z herbami Brandenburgii i rodowymi margrabiów. Na ziemiach Nowej Marchii, gdzie władza ich była ugruntowana, nie widzieli oni potrzeby akcentowania przynależności tych miast do Brandenburgii przez nadania herbów. Poza tym największe z nich posługiwały się pieczęciami z wizerunkami orłów brandenburskich (m.in. Myślibórz, Gorzów, Kostrzyn).

W sferze przedstawieniowej umieszczanie w godłach miejskich wizerunków symbolizujących przynależność państwową było cechą wspólną pogranicza, natomiast zróżnicowane — zgodnie z przyjętym sposobem manifestacji heraldycznej — były wizerunki widniejące w herbach. Stąd czerwone orły brandenburskie, orzeł dolnośląski i Orzeł Biały. Podobne zróżnicowanie widoczne było w przypadku herbów z wizerunkami zawierającymi herby szlacheckie. W herbach miast wielkopolskich umieszczano wizerunki pochodzące z herbów szlachty polskiej (Rakoniewice — odmieniony herb Nieczuja Grzymułtowskich, Rawicz — uszczerbiony herb Rawa z godła Przyjemskich, Kargowa — herb Unrugów, Szlichtyngowa — herb Szlichtyngów, Bledzew, wiek XVII — herb Wczele Gurowskich, Nowy Tomyśl — herb Łódzia Szoldrskich, Trzcianki — herb Ciołek Poniatowskich, a następnie Dołęga Lasockich). W herbach miast śląskich i dolnośląskich umieszczane były herby ówczesnych właścicieli, a więc niemieckich rodzin szlacheckich Rechenbergów w herbie Sławy, Sinzendorffów w herbie Zaboru, Promnitzów w herbach Brodów, Krzystkowic, Howej i Żar, Bibersteinów w herbach Trzebiela i Żar. Najmniej motywów przejętych ze znaków właścicieli widniało w herbach miast marchijskich: godło z herbu rodziny Wedłów w Drawnie i z herbu Jagowów w

²¹ M. A d a m c z e w s k i, *Heraldyka miast...*, s. 139

²² Wszystkie dokumenty wydane dla miast Wielkopolski poddał szczegółowej analizie M. A d a m c z e w s k i (zob. *Heraldyka miast Wielkopolski do końca XVIII wieku*, maszynopis).

Cedyni²³. W herbach z obszarów Nowej Marchii występowały wizerunki reprezentujące zakony rycerskie jako właściciele miast — w godłach Sulęcina, Słońska, Łagowa widniały krzyże maltańskie reprezentujące zakon joannitów. Symbolika zakonów rycerskich stanowiła specyficzny element heraldyki miast nowomarchijskich, nie była bowiem reprezentowana w żadnym z herbów miast pogranicza wielkopolskiego i śląskiego²⁴.

Zmiany właścicieli miast nie powodowały automatycznej zmiany dotychczasowego herbu. Już w nowożytnej heraldyce miejskiej w przypadku zmian własnościowych dodawano do istniejącego godła wizerunki z herbów nowych właścicieli. W herbie nowomarchijskiego Drawna jeszcze w XVIII w. przy zmianie pieczęci nie usunięto fragmentu herbu rodziny Wedłów, chociaż miasto nie było już ich własnością. Oczywiście znane były przypadki zmiany godła wraz z objęciem miasta przez nowego właściciela, np. dolnośląskie Brody trzykrotnie zmieniały herb.

Godła herbów miejskich przedstawiające wizerunki o tematyce religijnej należą (obok motywów architektury) do najczęściej spotykanych w heraldyce miejskiej. Ta obfitość motywów religijnych nie jest czymś wyjątkowym; przestrzeń dawnego miasta nasycona była religijnymi symbolami, a rytm życia mieszczań wyznaczały kalendarze kościelne²⁵. Symbolika religijna nie była jednak reprezentowana w sposób równomierny na całym obszarze badanego pogranicza. Zdecydowanie więcej godeł o tej tematyce spotkać można w herbach miast wielkopolskich i śląskich niż w nowomarchijskich. Czynnikiem, który w istotny sposób wpłynął na taką dysproporcję, okazały się idee reformacji, zgodnie z którymi ograniczony został kult świętych. Nie usuwano postaci świętych z herbów miast śląskich i marchijskich (zgodnie z wykładnią Lutra i późniejszych luterzańskich teologów, którzy wizerunki świętych i krucyfiksy uznali za „obrazy lustrzane” i „obrazy - znaki pamięciowe”, przede wszystkim dla niewykształconych wiernych)²⁶. W II połowie XVI w. zaczęto powoływać się na średniowieczną zasadę, iż obrazy są dla nieuczonych tym, czym pismo dla uczonych. Biblijne obrazy określano jako *Bauern Bibel*²⁷.

²³ Zob. W. Strzyżewski, *Herby rycerskie w godłach herbów miast śląskich, pomorskich i nowomarchijskich*, [w:] *Etos rycerski w Europie Środkowej i Wschodniej X-XV w.*, Zielona Góra 1997, s. 137-144.

²⁴ Na całym historycznym Śląsku symbolika zakonu rycerskiego (w tym przypadku Krzyżowców z Czerwoną Gwiazdą) reprezentowana była w jednym herbie - Kluczborka.

²⁵ Por. A. Wallis, *Informacja i gwar — o miejskim centrum*, Warszawa 1979, s. 32 i n.

²⁶ Poglądy Lutra na sztukę i obrazy szczegółowo opisał S. Michalski (*Protestanci a sztuka*, Warszawa 1989); wskazał również, iż w swoich pismach Luter odwoływał się do Pisma Świętego, w którym Bóg przemawiał do wiernych obrazami, jednocześnie jednak wyrzekał się przesadnej obrazowości i stosowania alegorii.

²⁷ J. Harasimowicz (*Treści i funkcje ideowe sztuki śląskiej Reformacji 1520 - 1650*, Wrocław 1986) charakteryzując teologiczno-religijne podłoże sztuki śląskiej reformacji, podał liczne przykłady dzieł sztuki, za pomocą których realizowano określone programy ideowe protestantyzmu.

Ponieważ w herbach miejskich przedstawiano wizerunki religijne w sposób zrozumiały dla jak najszerszej grupy odbiorców, odpowiadały one dydaktycznym wymogom sztuki obrazowej akceptowanym przez protestantów.

W Nowej Marchii w czasach wprowadzania w Brandenburgii protestantyzmu, po śmierci elektora Joachima I (1535 r.), gminy protestanckie powstały we wszystkich miastach do 1537 r.²⁸ Margrabia Jan II, któremu na mocy testamentu Joachima I przypadła Nowa Marchia (do której włączono Ziemię Torzymską, Księstwo Krośnieńskie i okręg Cottbus), był orędownikiem luteranizmu. Uznał go oficjalnie w 1538 r. przyjmując komunię pod dwiema postaciami. Od tego czasu nie został opracowany żaden nowy herb miasta nowomarchijskiego, który zawierałby w swoim godle wizerunek o treści religijnej. Cztery herby, które jeszcze przed wprowadzeniem luteranizmu zawierały takie wizerunki (lilie w Strzelcach Krajeńskich i Krośnie Odrzańskim, Baranek Boży w Sulęcinie i skrzyżowane pastorały w Górzycy), interpretowane były jako motywy związane z właścicielami bądź najstarszym kościołem. Lilie będące symbolami Najświętszej Marii Panny zostały albo usunięte (Strzelce), albo przekształcone w inny niezrozumiały znak (Krosno), dopiero w XIX wieku ponownie umieszczono je w herbach. Baranek w herbie Sulęcina symbolizował przede wszystkim joannitów — zakon, którego członkowie w Nowej Marchii przeszli na protestantyzm. Pastorały w godle Górzycy symbolizowały dawnych właścicieli, biskupów lubuskich, których dobra przejęli po likwidacji biskupstwa margrabiowie.

Na pograniczu śląskim herby o tematyce religijnej posiadały Głogów i Lubin (NMP), Nowe Miasteczko (krzyż), Góra i Rudna (św. Katarzyna). Nie zostały one zmienione w czasach rozwoju reformacji, a po wojnie trzydziestoletniej i prowadzonej przez władze cesarskie rekatolicyzacji stały się symbolami reprezentującym nie tylko patronów miejscowych świątyń, ale ogólnie Kościół katolicki.

Podobnie jak na Śląsku, również na pograniczu wielkopolskim idee protestanckie w żaden sposób nie spowodowały ograniczenia symboliki religijnej w godłach miejskich. Postać Madonny z Dzieciątkiem widniała w godle Wolsztyna, święty Bartłomiej w godle Kębłowa, święty Jerzy w godle Trzciela oraz pastorał i infuła w godle Bledzewa.

Na koniec tego krótkiego porównania herbów miast pogranicza należy także zwrócić uwagę na tak zwane herby mówiące z obrazowymi przedstawieniami nazwy miasta. W przypadku miast wielkopolskich podstawę stanowiły polskie nazwy, stąd w godle Buku — drzewo buku, most w godle

²⁸ E. L. Wedekind, *Geschichte der Neumark Brandenburg und der derselben inkorporierten Kreise: Lebus, Sternberg, Züllichau-Schwiebus, Krossen und Kottbus*, Berlin-Küstrin 1848, s. 323.

Babimostu, w Pniewie — pniak, litera *R* w godle Rostarzewa²⁹. Na Śląsku obrazowe przedstawienia nazw miast tworzone były zarówno od nazw polskich, jak niemieckich, stąd w godle Konotopu — tonący koń, w godle Zaboru drzewo (od położenia za borem), w godle Głogowa wielka litera *G*; w godle Otynia (Deutsch Wartenberg — wzgórze wartownicze) wieża ze strażnikiem, w godle Gozdniczy (Freiwaldau — wolny od lasu) pień drzewa, w godle Czerwieńska (Rothenburg) czerwony zamek. W przypadku miast nowomarchijskich godła z obrazowymi przedstawieniami nazw tworzone były wyłącznie od nazw niemieckich. W godle Choszczna (Arnswalde) widniały gałązki drzew, w godle Gorzowa Wielkopolskiego (Landsberg) — listki koniuczyny, w godle Chojny (Königsberg) głowa króla, w godle Pełczyc (Bernstein) — niedźwiedź.

Począwszy od schyłku XVIII wieku, po II rozbiórce Polski, kiedy wszystkie opisywane ziemie znalazły się w granicach Królestwa Pruskiego, coraz bardziej widoczne były wpływy heraldyki pruskiej, szczególnie w herbach miast wielkopolskich, w których Orła Białego zastąpiono orłem pruskim (np. w herbie Babimostu po 1793 r.).

Pogranicze śląsko-wielkopolsko-marchijskie było obszarem, gdzie herby miejskie — chociaż w swoich wzorcach przedstawieniowych nie odbiegały od podobnych znaków w innych częściach Europy — miały zarówno cechy wspólne, jak i specyficzne dla poszczególnych regionów. Ślady dawnego pogranicza zachowane w godłach herbowych stanowią obecnie cenny materiał historyczny; ukształtowane w odmiennych warunkach herby miejskie mają niekiedy kilkusetletnie dzieje. Nie można zatem (tak jak próbowano wielokrotnie po 1945 r.) sztucznie uaktualniać treści herbów, zamieniając wszystkie orły marchijskie i śląskie na Orła Białego³⁰, nie znajduje to bowiem żadnego uzasadnienia historycznego.

²⁹ Jednym z nielicznych herbów miast z godłem „mówiącym” utworzonym od niemieckiej nazwy miasta był herb Międzychodu przedstawiający drzewo gruszy od nazwy Birnbaum.

³⁰ Jedną z pierwszych prób takiego uaktualnienia herbów miast na tych ziemiach była publikacja wizerunków herbów miast Ziemi Lubuskiej W. D w o r z a c z k a [w:] *Ziemia Lubuska*, red. M. Sczaniecki i S. Zajchowska, Poznań 1950.; wszystkie herby marchijskie zamienione zostały na Orła Białego.

Wojciech Strzyżewski

STADTWAPPEN DER GRENZGEBIETSSTÄDTE SCHLESIENS, GROSSPOLENS UND DER MARK BRANDENBURG BIS ENDE DES 18. JHDT.

Zusammenfassung

Die in der Zeit vom 14. Jhdt. bis zum 17. Jhdt. geschaffenen Stadtwappen der Grenzgebietsstädte haben sich im Wesentlichen, was die Sinnbildthematik und die damals verwendeten Farben betrifft, von den Wappen anderer europäischen Städte nicht unterschieden. Sie enthielten jedoch eine Reihe von spezifischen Merkmalen, die sich aus der Lage im Grenzgebiet ergaben. Das wichtigste gemeinsame Merkmal war eine starke Betonung der Staatsangehörigkeit im Wappensinnbild durch Motive aus den Staatswappen der Länder, in deren Grenzen sich diese Städte zum Zeitpunkt der Entstehung ihrer Stadtwappen befanden. Im Falle der Städte, die durch Brandenburger Markgrafen regiert waren, war dieses Zeichen der Angehörigkeit der Rote Brandenburger Adler. Die Städte in Grenzgebiet Grosspolen hatten im Sinnbild ihrer Stadtwappen den Weißen Adler. Schlessische Städte wählten dagegen den Schwarzen Adler mit einem silbernen Band zu ihrem Stadtwappen.

Auf dem untersuchten Gebiet gab es Stadtwappen, deren Sinnbilder Elemente der Natur widerspiegelten. Wie man sich die natürliche Lage vorstellte, hing mit der geographischen Lage der betreffenden Stadt eng zusammen. In den Stadtwappen Grosspolens verwendete man häufig Motive, die die Lage am Wasser, am Fluss oder am See darstellten. In den Neumärkischen Stadtwappen dominierten Vorstellungen von der Lage mitten im Wald oder auf den Feldern, seltener am Wasser. In Schlesien, wo in den Sinnbildern sowohl „Wasser- als auch Waldmotive“ auftraten, sind Darstellungen von Bergen und Hügeln als einzigartig anzusehen.

Gemeinsam war der Ursprung der ältesten Stadtwappen, die aufgrund der Siegel entstanden sind. Seit der Hälfte des 15. Jhdt. wurde die Art der Erlangung der Wappen durch die Städte aufgrund spezieller Urkunden immer häufiger. Kraft dieser Urkunden, die von Regierenden ausgestellt wurden, erhielt die schon bestehende oder neugegründete Stadt ihr Wappen.

Ausser den schon erwähnten gemeinsamen Motiven in der Symbolik der Stadtwappen, welche auf dem ganzen untersuchten Territorium des Grenzgebietes auftraten, kann man auch Elemente feststellen, die nur für Städte Schlesiens, Grosspolens und der Mark charakteristisch sind oder in den zwei von den genannten Regionen zu finden sind.

Die religiöse Symbolik war auf dem ganzen Territorium des untersuchten Gebietes nicht gleichmässig vertreten. Die Stadtwappen Grosspolens und Schlesiens enthalten wesentlich mehr religiöse Motive als die der Mark. Entscheidend waren dabei die Reformationsideen.

In den Sinnbildern der privaten Städte gebrauchte man die Wappen der Eigentümer, in Grosspolen die des polnischen Adels, in Schlesien und Brandenburg die des deutschen Adels.

Die Stadtwappen mit den „sprechenden“ Sinnbildern - bildhaften Vorstellungen des Stadtnamens, wurden in Grosspolen nach dem polnischen Namen, in Schlesien nach dem polnischen oder deutschen, in Brandenburg dagegen ausschliesslich nach den deutschen Namen gebildet.

Spuren des alten Grenzgebietes, die in den Stadtwappen erhalten sind, entscheiden heute über den historischen Wert des Stoffes, die unter den unterschiedlichen Bedingungen geschaffenen Stadtwappen sind oft mehrere Jahrhunderte alt.